

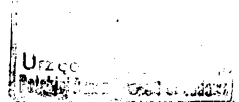
25 września 1928 r.

2

URZĄD PATENTOWY



DOGM 7/00



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 8478.

Kl. 29 b 5.

Hermann Haakh
(Luckenwalde, Niemcy).

Sposób wyrobu filców z włosia zwierzęcego, nadających się szczególnie do wyrobu kapeluszy.

Zgłoszono 21 czerwca 1927 r.

Udzielono 21 lutego 1928 r.

Pierwszeństwo: 14 sierpnia 1926 r. (Niemcy).

Przedmiotem wynalazku niniejszego jest sposób wyrobu filców z włosia zwierzęcego, szczególnie do wyrobu kapeluszy.

Kapelusze welurowe dotychczas wyrobiano w ten sposób, że wyczeski z włosia królików i zająców falowano na miarę i skrobano, potem szczotkowano je, formowano na nowo, suszono i znowu skrobano, powtarzając te czynności wielokrotnie. Zabiera to mniej więcej dwa tygodnie pracy. Włosie musi nabrać przytem połysku i stracić zdolność spilśniania się, bo w przeciwnym wypadku kurczy się przy farbowaniu wskutek gotowania i musi być ponownie skrobane i szczotkowane.

W myśl wynalazku niniejszego przerabia się wyczeski zapomocą halogenów lub środków wydzielających halogeny, przy-

czem wyczeski ulegają takiej przemianie, że cała obróbka opisana powyżej (wielokrotne skrobanie, szczotkowanie i t. d.) staje się zbędna.

Po jednorazowym skrobaniu i chlorowaniu lub bromowaniu wyczeski mają bardzo dobry połysk, w dotknięciu są miękkie i podatne, przy farbowaniu nie kurczą się, a zabarwienie jest pełniejsze i piękniejsze, niż bez obróbki chemicznej. Dalsza obróbka zapomocą dwusiarczyynu i mydła jest zbędna, bo halogeny nie pozostawiają zapachu. Obróbka zapomocą halogenów może być ewentualnie powtórzona.

Dotychczas wiedziano tylko, że materiały wełniane tracą pod działaniem chloru lub środków chlorujących zdolność spilśniania się pod wpływem np. potu lub bru-

du. Można było przypuszczać, że działanie chlorem niszczy strukturę filcu, którego spoistość polega tylko na zdolności spłśniania się jego włókien. Tymczasem tak nie jest, włosie królicze lub zajęcze, jakkolwiek znane ze swej delikatności, nie ulega żadnemu uszkodzeniu pod działaniem halogenów.

Do obróbki wymienionych wyczesków można używać chlorku lub bromu w roztworze albo w postaci gazu. Można używać rozmaitych gatunków ługów bielących, chlorku wapna, ługów sodowych z domieszką chloru, albo tak zwanych aminów chlorowych.

Można temi środkami nasycić cały filc, albo też zwilżyć tylko jego powierzchnię zapomocą szczotek lub natryskiwania; wynik jest różny zależnie od stopnia stężenia halogenu.

Można postępować np. w ten sposób, że falowane na miarę wyczeski welurowe poddaje się jednorazowemu skrobaniu, poczem zwilża się je zakwaszonym i silnie rozcieńczonym elektrolitycznym ługiem

bielącym, zawierającym na jeden kilogram 5 g chloru. Działanie ługiem trwa 20 minut, poczem suszy się wyczeski i farbuje w zwykły sposób.

Wyczeski wełniane i gładkie kapelusze włosowe wyrabiane w opisany sposób mają powierzchnię podobną do skóry i są miękkie w dotyku jak zwierzęca skóra; właściwości takie można było dotychczas osiągnąć tylko zapomocą żmudnej obróbki mechanicznej.

Z a s t r z e ż e n i e p a t e n t o w e .

Sposób wyrobu filców z włosa zwierzęcego, nadających się szczególnie do wyrobu kapeluszy, znamieny tem, że na filce działa się, w dowolnem stadjum ich wyrobu, zapomocą środków zawierających chlor (chlorujących) względnie brom (bromujących).

H e r m a n n H a a k h.
Zastępca: Dr. inż. M. Kryzan,
rzecznik patentowy.